

Chińskie miasta zapadają się pod wpływem osiadania gruntu

25 kwietnia 2024

Alarmujące sygnały płyną z Państwa Środka – chińskie miasta stoją w obliczu poważnego niebezpieczeństwa. Najnowsze badania naukowców z Virginia Tech i Uniwersytetu Wschodniej Anglii wskazują, że aż 45% zbadanych obszarów miejskich w Chinach znajduje się w strefie osiadania gruntu. To zagraża milionom ludzi i zwiększa ryzyko poważnych powodzi.

Analiza zdjęć satelitarnych 82 chińskich miast, zamieszkiwanych łącznie przez prawie 700 milionów osób, wykazała niepokojące trendy. Naukowcy szacują, że do 2120 roku powierzchnia miast poniżej poziomu morza potroi się. Dotknie to od 55 do 128 milionów mieszkańców, zagrażając infrastrukturze i budynkom oraz zwiększając ryzyko powodzi w miastach nadmorskich.

To poważne zagrożenie, które może doprowadzić do katastrofy humanitarnej i ekologicznej na niespotykaną skalę. Szczególnie narażone na to niebezpieczeństwo są takie metropolie jak Pekin, Tianjin czy Szanghaj. Ten ostatni, będący największym miastem Chin, w ciągu ostatniego stulecia zatonął już o około trzy metry.

Naukowcy alarmują, że miasta przybrzeżne mogą być szczególnie narażone, ponieważ osiadanie łądu powoduje podnoszenie się poziomu mórz. Jeśli Chiny nie podejmą pilnych działań, miliony ludzi staną w obliczu realnego zagrożenia.

Główną przyczyną tego procesu jest działalność człowieka, w tym nadmierne pobieranie wód gruntowych. Japońskie miasta Osaka i Tokio udowodniły, że można temu zapobiec – w latach 70. XX wieku zatrzymały one ten proces, a osiadanie gleby ustało lub znacznie się zmniejszyło.

Naukowcy zwracają również uwagę na rolę wibracji pochodzących z ruchu drogowego i budowy tuneli, które przyspieszają osiadanie gruntu. Jednocześnie podkreślają, że naturalne procesy geologiczne odgrywają znacznie mniejszą rolę niż działalność człowieka.

Alarmujące wnioski z badań powinny stać się sygnałem ostrzegawczym dla władz Chin. Konieczne są pilne, kompleksowe działania, by zapobiec katastrofie. Czas ucieka, a miliony Chińczyków stoją w obliczu realnego zagrożenia. Władze muszą podjąć zdecydowane kroki, by chronić infrastrukturę i zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom. W grę wchodzi bowiem los setek milionów ludzi.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl